

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 kwietnia 2014r. powodowie E. D., J. D. (z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej Z. D. (1)) skierowanym przeciwko Przedsiębiorstwu Usługowo Handlowemu (...) Spółce z o.o. w T. wnieśli o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego - Sądu Okręgowego w Łodzi, Wydział X Gospodarczy z dnia 25 kwietnia 2003 roku sygn. akt: X GC 1004/02 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności tegoż Sądu z dnia 2 kwietnia 2005 roku, zasądającego od wnioskodawców J. D. i E. D. na rzecz uczestnika kwotę 50.974,18zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 10 września 2001 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pozew k. 2-12 akt).

Uzasadniając żądanie pozwu, powodowie podali, że w dniu 25 kwietnia 2003 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. akt X GC 1004/02 wydał wyrok, w którym utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie sygn. akt X GNC 2017/01 z dnia 9 października 2001 roku w części zasądającej od J. D. i E. D. solidarnie na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) Spółdzielni (...) w upadłości z siedzibą w K. kwotę 50.974,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2001 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 3000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na mocy umowy cesji z dnia 15 listopada 2004 roku zawartej pomiędzy Syndykiem Masy Upadłości (...) Spółdzielni (...) w upadłości z siedzibą w K. a Przedsiębiorstwem Usługowo-Handlowym (...) Spółka z o.o. z siedzibą w T. doszło do przelewu wierzytelności wynikającej z wyroku z dnia 25 kwietnia 2003 roku wraz z wszelkimi prawami z nią związanymi.

Powodowie podkreślili, że zgodnie z obowiązującymi w dacie prowadzenia upadłości przepisami prawa art.115 §1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku Prawo upadłościowe (tekst jedn. dz. U. Z 1991 r, nr 118, poz. 512 ze zm.) zgodę na sprzedaż wierzytelności z wolnej ręki musiał wyrazić Sędzia Komisarz prowadzący postępowanie upadłościowe . W toku prowadzonego postępowania upadłościowego (...) Spółdzielni (...) w K. o sygn. akt V U 29/01 postanowienie w przedmiocie zbycia wierzytelności z wolnej ręki wydał zamiast Sędziego Komisarza - SSR M. C.- P. Z.- będąc w tym czasie asesorem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim. W rubrum postanowienia wskazano, że wydaje je „Komisarz Sędzia Sądu Rejonowego P. Z.. Faktycznie postanowienie z dnia 14 maja 2004 roku zostało wydane przez osobę nie posiadającą nominacji sędziowskiej.

Niezależnie od powyższego uchybienia, w aktach upadłościowych brak jest zarządzenia wyznaczającego P. Z. do rozpoznania wniosku syndyka o zezwolenie na sprzedaż z wolnej ręki wierzytelności przysługującej od dłużników E. D. i J. D. w kwocie 50.984,18 zł wraz z odsetkami, objętej wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2003 roku sygn. akt X Gc 1004/02, a przede wszystkim brak jest postanowienia sądu upadłościowego o zmianie sędziego komisarza.

W tej sytuacji, w ocenie powodów, postanowienie z dnia 14 maja 2004 roku zostało wydane przez osobę nieuprawnioną, co stanowi istotne naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 14 §1 pkt. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. Z 1991 r, nr 118, poz. 512 ze zm.)

Powodowie wskazali, że do wydanego z istotnym naruszeniem przepisów prawa procesowego mają zastosowanie przepisy art. 67 prawa upadłościowego oraz przepisy art. 354-361 kodeksu postępowania cywilnego. W świetle tych przepisów postanowienia sądu stają się skuteczne w takim zakresie i w taki sposób, jaki wynika z ich treści z chwilą ich wydania. Skuteczność postanowień oznacza natomiast zdatność postanowienia do wywoływania skutków wynikających z ich treści. Jedną z postaci skuteczności postanowienia jest moc wiążąca, która pod względem swej istoty i granic pokrywa się z prawomocnością materialną orzeczenia. W granicach tej mocy wiążącej należy przyjmować, że sędzią-komisarzem w danym postępowaniu upadłościowym jest sędzia wyznaczony imiennie w

postanowieniu o ogłoszeniu upadłości. W świetle wymienionych przepisów przyjąć należy, iż postanowienie o zezwoleniu na sprzedaż wierzytelności z wolnej ręki wydanej przez sędziego, który nie został powołany przez sąd na stanowisko sędziego-komisarza **jest orzeczeniem nieistniejącym (sententia non existens)**. Orzeczenie nieistniejące nie rodzi żadnych skutków prawnych. W tej sytuacji sprzedaż wierzytelności z wolnej ręki na podstawie zezwolenia sędziego, który nie został powołany przez sąd na stanowisko sędziego komisarza, jest sprzedażą bez takiego zezwolenia. Powyższe rodzi skutek z art. 58 k.c. tj. skutek nieważności czynności sprzedaży wierzytelności przez syndyka z wolnej ręki bez zgody sędziego komisarza.

Powodowie podkreślili, że pomimo istotnych uchybień powodujących nieważność dokonanej czynności przelewu wierzytelności postanowieniem z dnia 2 grudnia 2005 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział X Gospodarczy nadał prawomocnemu wyrokowi z dnia 25 kwietnia 2003 roku w sprawie sygn. akt X GC 1004/02 klauzulę wykonalności na rzecz Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) Spółki z o.o. z siedzibą w T..

Wskazując na powyższe okoliczności faktyczne i ich ocenę prawną, powodowie oparali **swoje roszczenie na braku przejścia praw z tytułu umowy cesji z uwagi na brak wyrażenia takiej zgody przez sędziego komisarza**. W tej sytuacji zawarta umowa cesji jako niezawierająca podstawowego warunku, czyli zgody na zbycie wierzytelności z wolnej ręki przez Syndyka- zdaniem powodów- nie wywołuje żadnych skutków prawnych i tym samym uznać ją należy za nierodzącą skutków prawnych.

Z uwagi na treść żądania powodowie jako podstawę prawną powództwa podali art. 840§1 pkt 1 k.p.c. podkreślając, że zarzuty dotyczące nadania klauzuli wykonalności nie pokrywają się z zarzutami możliwymi do podniesienia w zażaleniu na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (art. 795 k.p.c.). Przy przejściu uprawnień, o którym mowa w art. 788 k.p.c., przejście to winno być stwierdzone dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. W postępowaniu klauzulowym nie bada się jednak, czy czynność stwierdzona dokumentem, z którego wynika przejście uprawnienia lub obowiązku, była np. ważna, bądź czy faktycznie zaistniała, jeśli dołączony dokument spełnia wymogi art. 788 k.p.c.(Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 czerwca 2013 r. I ACa 103/2013, LexPolonica nr 7420712).

Powodowie podnieśli, że na dzień nadawania klauzuli wykonalności na rzecz uczestnika nie mieli wiedzy o nieprawidłowościach procesowych w prowadzonym postępowaniu upadłościowym, w szczególności nie wiedzy na temat wydania postanowienia o wyrażeniu zgody na zbycie wierzytelności przez syndyka z wolnej ręki przez osobę do tego nieuprawnioną (pozew k. 2-12 akt).

Pozwany Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) Spółka o.o. w T. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania (odpowieź na pozew k. 42-45 akt).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 5 października 2001 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Gospodarczy ogłosił upadłość (...) Spółdzielni (...) w K. (sygn. akt V U 29/01).

Postanowieniem tym Sąd wyznaczył sędziego- komisarza w osobie M. B. C. Sędzi Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim.

(dowód: postanowienie z dnia 5.10.2001 roku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Gospodarczy k. 27 akt o sygn. II Co 41/14 SO w Łodzi-dołączone do przedmiotowej sprawy).

W dniu 25 kwietnia 2003 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. akt X GC 1004/02 wydał wyrok, w którym utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie sygn. akt X GNC 2017/01 z dnia 9 października 2001 roku w części zasądzającej od pozwanych J. D. i E. D. solidarnie na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) Spółdzielni

(...) w upadłości z siedzibą w K. kwotę 50.974,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2001 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 3000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie sygn. akt X GC 1004/02 k.38 akt o sygn. II Co 41/14 SO w Łodzi-dołączone do przedmiotowej sprawy oraz akta o sygn. X GC 1004/02 SO w Łodzi-dołączone do przedmiotowej sprawy)

Strona powodowa w osobie J. D. podjęła pertraktacje z syndykiem, jak i ze stroną pozwaną celem zawarcia ugody w przedmiocie spłaty długu. Początkowo pozwani działali w ramach swojej firmy jako pełnomocnicy syndyka w celu ustalenia rzeczywistej sytuacji majątkowej powodów i ewentualnego wyegzekwowania wierzytelności Spółdzielni (...) w K. w upadłości.

Powód J. D. w grudniu 2003r. przygotowali projekt ugody, w której w pkt 2 strony miały oświadczyć, że nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie sygn. akt X GNC 2017/01 z dnia 9 października 2001 roku w części zasądzonej od pozwanych J. D. i E. D. solidarnie na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) Spółdzielni (...) w upadłości z siedzibą w K. kwotę 50.974,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2001 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 3000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a następnie wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie o sygn. akt X GC 1004/02 utrzymujący nakaz zapłaty w mocy- **został wydany wobec całkowicie błędnie oznaczonej strony pozwanej.**

Dłużnikiem i strona pozwaną była spółka cywilna (...) w Ł. w osobach współników cywilnych: J. D. i J. K., której następcą prawnym na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Wydziału Krajowego Rejestru Sądowego stała się Spółka (...) Spółka jawna w Ł. i tylko ta spółka winna być prawidłowo oznaczoną stroną pozwaną i adresatem wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi. Dłużnik oświadczył, że zostało złożone „powództwo o wznowienie postępowania i uchylenie przedmiotowego wyroku wraz z uchyleniem jego wykonalności w trybie zabezpieczenia powództwa. „

W pkt 4 ugody miał znaleźć się zapis o miarkowaniu długu do kwoty 40.000zł i rozłożeniu świadczenia na 3 raty, ewentualnie do kwoty 25.000zł i spłacie długu w dwóch ratach. Wierzyciel miał w ugodzie zrezygnować z należnych od kwoty długu głównego istniejących między stronami wszelkich odsetek i wszelkich innych należności ubocznych.

Dłużnik po podpisaniu tej ugody miał „wycofać powództwo” o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt X GC 1004/02, zaś wierzyciel miał zobowiązać się do powstrzymania od prowadzenia egzekucji i windykacji na podstawie tytułu wykonawczego - wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie o sygn. akt X GC 1004/02.

Strony w ugodzie miały zgodnie oświadczyć, że E. D. nie była i nie jest dłużnikiem długu opisanego w tej ugodzie. Pod ugoda oprócz J. D. jako likwidatora Spółki (...). P.H.U. (...) Spółka jawna w Ł. w likwidacji miał się podpisać syndyk masy upadłości (dowód: projekt ugody k. 26-27 akt).

Powyższa ugoda nie została przyjęta przez pozwaną spółkę i syndyka masy upadłości z uwagi na zapisy negujące prawomocne rozstrzygnięcie sądu .

Na mocy umowy cesji z dnia 15 listopada 2004 roku zawartej pomiędzy Syndykiem Masy Upadłości (...) Spółdzielni (...) w upadłości z siedzibą w K. a uczestnikiem Przedsiębiorstwem Usługowo-Handlowym (...) Spółką z o.o. z siedzibą w T. doszło do przelewu wierzytelności wynikającej z wyroku z dnia 25 kwietnia 2003 roku wraz z wszelkimi prawami z nią związanymi (dowód: umowa przelewu cesji wierzytelności z dnia 15.11.2004 r. Syndyk masy upadłości spółdzielni (...) sprzedał wierzytelność za kwotę 2.500zł (dowód: k. 29 akt o sygn. II Co 41/14 SO w Łodzi-dołączone do przedmiotowej sprawy).

W toku prowadzonego postępowania upadłościowego (...) Spółdzielni (...) w K. o sygn. akt V U 29/01 postanowienie w przedmiocie zbycia wierzytelności z wolnej ręki wydał zamiast Sędziego Komisarza - SSRM. C. asesor Sądu

Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim- P. Z.. W rubrum postanowienia wskazano, że wydaje je „Komisarz Sędzia Sądu Rejonowego P. Z..

W aktach upadłościowych nie znalazło się także zarządzenia wyznaczające asesora sądowego P. Z. do rozpoznania wniosku syndyka o zezwolenie na sprzedaż z wolnej ręki wierzytelności przysługującej od dłużników E. D. i J. D. w kwocie 50.984,18 zł wraz z odsetkami, objętej wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2003 roku sygn. akt X Gc 1004/02. Sąd upadłościowy, a nie wydał też postanowienia o zmianie sędziego komisarza.

W tej sytuacji postanowienie z dnia 14 maja 2004 roku zostało wydane- w opinii Ministerstwa Sprawiedliwości- przez osobę nieuprawnioną, co stanowi naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 14 §1 pkt. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku Prawo upadłościowe (tekst jedn. dz. U. Z 1991 r, nr 118, poz. 512 ze zm.)

(dowód: wyjaśnienia podjętych przez Ministerstwo Sprawiedliwości czynności nadzorczych k. 43-47, postanowienie z dnia 14 maja 2004 roku w sprawie sygn. akt V U 29/01 k. 48, potwierdzone za zgodność z oryginałem akta postępowania upadłościowego k.58- 89 akt o sygn. II Co 41/14 SO w Łodzi-dolączone do przedmiotowej sprawy).

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2005 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział X Gospodarczy nadał prawomocnemu wyrokowi z dnia 25 kwietnia 2003 roku w sprawie sygn. akt X GC 1004/02 klauzulę wykonalności na rzecz Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) Spółki z o.o. z siedzibą w T. (dowód: postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi, Wydział X Gospodarczy sygn. akt X GCo 420/05- akta dołączone do przedmiotowej sprawy).

W oparciu o uzyskany tytuł wykonawczy pozwana Spółka w październiku 2007 roku wszczęła postępowanie egzekucyjne celem zaspokojenia przysługującej mu należności z majątku wnioskodawczyni E. D. i J. D.. Do chwili obecnej należność z tytułu wydanego wyroku nie została wyegzekwowana (dowód: okoliczność bezsporna).

W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego działającego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi uczestnik wystąpił przeciwko interwenientowi ubocznemu - Z. D. (2) o uznanie za bezskuteczną wobec Przedsiębiorstwa Usługowo- Handlowego (...) Sp. z o.o. w T. umowy darowizny zawartej w dniu 16 października 2008 roku w Kancelarii Notarialnej w Ł. przed notariuszem J. R.. A (...), pomiędzy E. D. a Z. D. (2), na podstawie której E. D. darowała Z. D. (2) prawo własności nieruchomości zabudowanej położonej w miejscowości J., gmina Z. przy ul. (...) (dowód: orzeczenie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, Wydział Ii Cywilny sygn. akt IIC 71/09 k. 37 akt o sygn. II Co 41/14 SO w Łodzi-dolączone do przedmiotowej sprawy).

W wyniku wydanego prawomocnego orzeczenia ze skargi pauliańskiej Komornik Sądowy działający przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu na pozwanej Spółki wszczął egzekucję z nieruchomości położonej J., gmina Z. przy ul. (...). Z. D. (2) występuje w prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym jako uczestnik (dowód: wniosek k. 2-11 akt o sygn. II Co 41/14 SO w Łodzi-dolączone do przedmiotowej sprawy).

Prokuratura Rejonowa w Koluszkach, a następnie w ramach środka zaskarżenia Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie o sygnaturze akt IIKp 65/07 analizowali zarzut niedopełnienia obowiązków przez Syndyka Masy Upadłości (...) Spółdzielni (...) w upadłości w K.. Śledztwo zostało umorzone (dowód: okoliczność bezsporna).

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2009r. (sygn. akt IC 256/08) Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w sprawie z powództwa J. D. i E. D. przeciwko (...) Spółce z o.o. w T. o uznanie za nieważną umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 15 listopada 2004r. pomiędzy syndykiem masy upadłości Spółdzielni (...) w K. a pozwaną spółką jako sprzeczej z prawem - oddalił powództwo (dowód: kopia wyroku SR w Tomaszowie Mazowieckim k. 49, akta o sygn. IC 256/08 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim- dolączone do przedmiotowej sprawy).

Sąd Rejonowy analizował umowę cesji wierzytelności na gruncie art. 509§1 k.c., art. 511 k.c., art. 514 k.c. i nie dopatrywał się naruszeń prawa. Nie podzielił też zarzutów powodów o nieważności tej umowy na gruncie art. 58 k.c. z uwagi na sprzedaż wierzytelności - w ocenie powodów- za symboliczną cenę, co stanowiło pokrzywdzenie wierzycieli cedenta. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku podkreślił, że przedmiotowa umowa cesji nie naruszyła nie tylko przepisów ustawy Kodeks cywilny, ani też ustawy Kodeks karny, co było przedmiotem oceny Prokuratora. Zarzuty powodów na gruncie art. 527 k.c., iż dokonanie tej czynności prawnej- zawarcie umowy cesji nastąpiło z pokrzywdzeniem wierzycieli- również nie mogły odnieść skutku prawnego, a to z uwagi na to, że J. D. i E. D. nie byli wierzycielami upadłej Spółdzielni, Syndyka-cedenta, a zatem nie mieli i nie mają interesu prawnego w realizacji żądania ze skargi pauliańskiej.

Powyższy wyrok zaskarżyli powodowie, formułując w apelacji między innymi zarzut, iż:

-ustanowiony w postępowaniu upadłościowym Spółdzielni (...) w K. sędzia komisarz w osobie M. C. zezwolił na sprzedaż z wolnej ręki wierzytelności przysługującej od powodów, podczas, gdy postanowienie to podpisała osoba nie będąca sędzią komisarzem i w ogóle nie będąca sędzią sądu rejonowego, **co świadczyć może o podrobieniu tego postanowienia.**

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie o sygnaturze akt IICa 529/09 w dniu 8 kwietnia 201r. oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 18 lutego 2009r. w sprawie o sygnaturze akt IC 256/08.

Sąd II instancji podkreślił, że zbycie wierzytelności nie prowadzi do przekształcenia przedmiotowego tj. dotyczącego zakresu zobowiązania dłużników, a jedynie dotyczy przekształcenia podmiotowego tj. prowadzi do zmiany osoby wierzyciela, na którą to zmianę dłużnicy nie mają wpływu z racji tej, że nie było zastrzeżenia umownego pomiędzy pierwotnym wierzycielem, a dłużnikami, uzależniającego zbycie wierzytelności od zgody dłużników. Nadto, powodowie nie mają interesu prawnego w dochodzeniu takiego żądania, gdyż nie byli wierzycielami masy upadłości, lecz jej dłużnikami i nie są też prokuratorem, a tylko ten mógłby wystąpić z powództwem na rzecz wierzycieli.

Sąd II instancji podkreślił, że aktualnie nie jest możliwe badanie w innym procesie cywilnym okoliczności wydania w postępowaniu upadłościowym zgody syndykowi na przedmiotowe zbycie wierzytelności i ważności tej zgody, co zmierzałoby do badania prawidłowości czynności w postępowaniu upadłościowym, które zostało już zakończone, bowiem to jest niedopuszczalne. Kontrola postępowania upadłościowego pozostaje poza zakresem tego postępowania.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu powodów, iż zbycie wierzytelności spowodowało u nich szkodę w postaci większego długu z powodu narastających odsetek, Sąd II instancji wskazał, że powodowie powinni spłacić dług jak najszybciej i to na rzecz pierwotnego wierzyciela, a skoro tego nie uczynili, musieli liczyć się z normalnym następstwem swego zachowania, jakim jest zwiększenie zobowiązania wynikającego z naliczenia odsetek w spłacie długu. Wyłącznie zachowanie powodów doprowadziło do tego, iż ich dług zwiększył się generalnie z powodu jego niespłacenia i biegu odsetek ustawowych.

W ocenie Sądu Okręgowego, stan faktyczny wskazuje na to, że dłużnicy mając pierwotnie za wierzyciela podmiot, który popadł w upadłość, liczyli na to, że w trakcie postępowania upadłościowego uda im się nie spłacić długu lub zapłacić jego jak najmniejszą część, a z chwilą zakończenia upadłości nie będzie już wierzyciela, wobec którego będą zobowiązani świadczyć. Tymczasem, masa upadłości zgodnie z prawem zdążyła zbyć wierzytelność i stało się oczywiste, że zobowiązanie dłużników nadal istnieje tylko już wobec innego wierzyciela (dowód: kopia wyroku z uzasadnieniem SO w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie o sygn. akt IICa 529/09 k. 50-67 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne wynikały z dokumentów urzędowych- orzeczeń sądów, a spór sprowadzał się do kwestii prawnych. Przesłuchanie stron, nie wniosło nic istotnego dla sprawy, a było powtórzeniem argumentów zawartych w pismach procesowych i przypomnieniem okoliczności wynikających z dokumentów urzędowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Podstawą dochodzenia pozbawienia tytułu wykonawczego są przepisy art. 840 § 1 pkt 1, 2, 3 i § 2 k.p.c., statuujące zamknięty katalog podstaw wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego.

Zgodnie ze wskazanym przepisem art. 840 § 1 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności, gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;

3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c., wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Jeżeli podstawą egzekucji jest tytuł pochodzący od organu administracyjnego, do stwierdzenia, że zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane, powołany jest organ, od którego tytuł pochodzi (art. 840 § 2 k.p.c.).

Należy podkreślić, że przepisy Działu VI Kodeksu postępowania cywilnego otwierają drogę procesu cywilnego dla dłużnika i osoby trzeciej w celu obrony przed postępowaniem egzekucyjnym w wypadku, gdy postępowanie to narusza ich prawa podmiotowe (wynikające z prawa materialnego). Droga ta nie przysługuje, gdy zostało naruszone tylko prawo formalne (przepisy prawa egzekucyjnego). W konsekwencji należy przyjąć, że do powództw tych, jak również do sądu rozpoznającego te powództwa nie mają zastosowania przepisy dotyczące organów egzekucyjnych. Wytoczenie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 k.p.c.) może nastąpić nawet przed wszczęciem egzekucji. Nie zmienia to jednak istoty tego środka prawnego, którego zadaniem jest umożliwienie dłużnikowi (także małżonkowi dłużnika, przeciwko któremu nadana została klauzula wykonalności) obrony merytorycznej przed przymusowym wykonaniem tytułu wykonawczego. Zakres dopuszczalnej obrony uregulowany został w art. 840 k.p.c., który w tej mierze stanowi nie tylko normę procesową, ale także normę prawa materialnego.

Powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. W związku z tym nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia w oparciu o przepis art. 840 k.p.c. (wyr. SN z 12.12.1972 r., II PR 372/72, OSP 1973, Nr 11, poz. 222).

Nie ma też wątpliwości, że jeżeli po wydaniu tytułu egzekucyjnego obowiązek stwierdzony w tym tytule i objęty klauzulą jego wykonalności przestał istnieć, skutki prawne stąd wynikające mogą być stwierdzone w drodze procesu przewidzianego w art. 840 k.p.c. w trybie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości albo w części, a przed nadaniem klauzuli wykonalności w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.), że należność objęta tytułem egzekucyjnym nie istnieje. Zatem, celem powództwa przeciwegzekucyjnego jest pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo jego ograniczenie, natomiast nie ma ono na celu odniesienia się do trafności samego postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności i zmierzać do uchylenia klauzuli wykonalności. Powództwo z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. umożliwia dłużnikowi merytoryczną obronę przed egzekucją, a uchybienie formalne popełnione przez sąd w toku postępowania co do nadania klauzuli wykonalności (art. 777 § 1 pkt 1) może zatem dłużnik zwalczać w drodze - dostosowanego do tego - zażalenia (art. 795 KPC) (uchw. SN

z 17.4.1985 r., III CZP 14/85, OSNC 1985, Nr 12, poz. 192). Powództwo przewidziane w art. 840 § 1 k.p.c. jest powództwem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, a nie powództwem o pozbawienie wykonalności tytułu egzekucyjnego.

W postępowaniu egzekucyjnym stroną chronioną powinien być wierzyciel, a dopuszczenie do rozpoznawania tych samych zarzutów w dwóch postępowaniach dawałoby dłużnikowi niczym nie dającą się uzasadnić nadmierną ochronę i możliwość przedłużania postępowania egzekucyjnego. Ochrona dłużnika przed nadaniem klauzuli wykonalności wadliwemu tytułowi egzekucyjnemu jest w sposób należyty zapewniona poprzez możliwość zaskarżenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności zażaleniem.

Jak wynika z powyższego, skuteczne wytoczenie powództwa wymagałoby wskazania przez powodów istnienia przesłanek materialnoprawnych określonych we wskazanym przepisie. Strona powodowa, ani pozwie, ani na rozprawie, nie wykazała zaistnienia zdarzeń, o których mówi ustawodawca w art. 840§ 1 pkt 1 k.p.c., co zresztą trafnie podnieśli pozwani.

Powodowie wskazali, że **z uwagi na treść żądania niewątpliwie przysługują im środki prawne - z art. 840§1 pkt 1 k.p.c., a opierają swoje roszczenie na braku przejścia praw z tytułu umowy cesji z uwagi na brak wyrażenia takiej zgody przez sędziego komisarza.** W tej sytuacji zawarta umowa cesji jako niezawierająca podstawowego warunku, czyli zgody na zbycie wierzytelności z wolnej ręki przez Syndyka nie wywołuje żadnych skutków prawnych i tym samym uznać ją należy za nierodzącą skutków prawnych.

Powodowie podnieśli, że na dzień nadawania klauzuli wykonalności na rzecz pozwanej Spółki nie mieli wiedzy o nieprawidłowościach procesowych w prowadzonym postępowaniu upadłościowym, w szczególności nie mieli wiedzy na temat wydania postanowienia o wyrażeniu zgody na zbycie wierzytelności przez syndyka z wolnej ręki przez osobę do tego nieuprawnioną. Ponadto, w postępowaniu klauzulowym nie bada się jednak, czy czynność stwierdzona dokumentem, z którego wynika przejście uprawnienia lub obowiązku, była np. ważna, bądź czy faktycznie zaistniała, jeśli dołączony dokument spełnia wymogi art. 788 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 czerwca 2013 r. I ACa 103/2013, LexPolonica nr 7420712).

Odnosząc się do twierdzeń i zarzutów strony powodowej należy podnieść, że:

1. Trafnie Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie o sygn. akt IICa 529/09 podniósł, że w ramach postępowania cywilnego, czy to przy żądaniu określonym w pozwie w tamtej sprawie, czy też przy podstawie faktycznej i prawnej niniejszego powództwa, nie jest możliwe kontrolowanie prawidłowości orzeczeń wydanych w toku postępowania upadłościowego. Przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. Z 1991 r, nr 118, poz. 512 ze zm.) określały sposób zaskarżenia orzeczeń zapadłych w toku tego postępowania i strona powodowa mogła z takiego toku postępowania skorzystać.

Ubocznie można jedynie stwierdzić, że tylko w procesach odszkodowawczych z podstawy deliktowej sąd może zająć się oceną innego prawomocnego orzeczenia zapadłego w postępowaniu cywilnym. Zgodnie z art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Ustawa z 22.7.2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 155, poz. 1037), która weszła w życie 25.9.2010 r. ma (w zakresie nowelizacji art. 417¹ k.c.) zastosowanie do orzeczeń sądowych, które uprawomocniły się od dnia 17.10.1997 r. i zmieniła w istotny sposób zasady funkcjonowania "przedsądu" w sprawach odszkodowawczych. Najistotniejszą treścią nowelizacji z 22.7.2010 r. jest jednoznaczne stwierdzenie, że w przypadkach prawomocnych orzeczeń, w których skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego

stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w drodze omówionej powyżej skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych (art. 424¹ k.p.c.). **O naruszeniu prawa rozstrzyga zatem samodzielnie sąd rozpoznający pozew o naprawienie szkody.** Stosownie do tego znowelizowano komentowany tu art. 417¹ k.c. w jego § 2 stanowiąc, że wymóg stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności orzeczenia z prawem nie obowiązuje, jeżeli przepisy odrębne stanowią inaczej.

Kodeks postępowania karnego nie daje podstaw do wywiedzenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia, czy śledztwa, a tryb określony w kodeksie postępowania cywilnego dotyczy jedynie orzeczeń sądów powszechnych.

Istnieje również możliwość rozpatrywania odpowiedzialności odszkodowawczej w kontekście przesłanek art. 417 k.c. w zależności od daty powstania deliktu, przy czym od 1.9.2004 r. obowiązują nowe regulacje dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej za funkcjonowanie władzy publicznej, wprowadzone ustawą z 17.6.2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692). Przepisy te są na gruncie prawa cywilnego konkretyzacją konstytucyjnej zasady obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem działaniem organów władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP) oraz - przyjętej przez Komitet Ministrów Rady Europy 18.9.1984 r. w rekomendacji Nr R/84/15 w sprawie odpowiedzialności władzy publicznej .

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Z art. 417 § 1 k.c. nietrudno wyprowadzić wniosek, że nie każdy akt władczy wyrządzający szkodę będzie kreował po stronie sprawcy obowiązek jej naprawienia. Generalna formuła deliktu publicznego wskazuje bowiem, że wyłącznie "niezgodne z prawem" działania lub zaniechania mogą prowadzić do powstania zobowiązaniowego stosunku odszkodowawczego. Kodeksowe określenie nawiązuje - podobnie do art. 77 ust. 1 Konstytucji RP - do „bezprawności”, jednakże już w tym momencie pojawia się problem jej rozumienia, na co wskazuje dotychczasowe piśmiennictwo. Najogólniej rzecz biorąc, z jednej strony można zauważyć stanowisko ograniczające „bezprawność” władzy publicznej do działania lub zaniechania sprzecznego z konkretną normą prawną (wynikającą ze źródła prawa przewidzianego przez Konstytucję RP), z drugiej zaś postrzega się „bezprawność”

szeroko, na wzór cywilistycznych rozwiązań, uznając, iż jest nią zarówno akt przeciwny ustawie, jak i sprzeniewierzający się zasadom współzycia społecznego.

Jeśli przyjąć istnienie wielości możliwych do zrekonstruowania na podstawie obowiązujących norm stosunków prawnych między państwem (organami publicznymi) a jednostką, to kwestię „niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej” należałoby oceniać każdorazowo na podstawie właśnie owych norm, które dany stosunek publicznoprawny regulują, wskazując na prawa i obowiązki stron w takim stosunku publicznoprawnym. Aby więc postawić organom władzy publicznej zarzut bezprawnego działania lub zaniechania, należałoby wskazać normę prawną, regulującą dany stosunek, którą ów organ naruszył. "Bezprawność" musi być więc każdorazowo ustalana, czy też zrekonstruowana, na podstawie norm regulujących dany stosunek publicznoprawny.

Charakter norm regulujących oznaczone stosunki publicznoprawne oraz nakładających na organy władzy publicznej obowiązki określonego działania lub zaniechania przesądzał będzie o istnieniu lub nieistnieniu bezprawności w danym stosunku. Zasadniczym kryterium bezprawności będą zatem konkretne normy prawne.

Generalnie to na poszkodowanym, jako wierzycielu ciążył będzie dowód naruszenia prawa przy wykonywaniu władzy publicznej. Należy jednak zauważyć, że w stosunku do niemałej liczby aktów władczych dowód bezprawności przybierze prawnie sformalizowaną postać (orzeczenia, decyzji), co nie pozwoli w procesie odszkodowawczym wykazywać niezgodności z prawem w sposób dowolny i samodzielny. W wielu wypadkach taki właśnie „przedsąd” będzie wiążący dla sądu rozpoznającego sprawę odszkodowawczą.

Z art. 417 § 1 k.c. wynika wprost, że źródłem szkody może być również bezczynność władzy publicznej. Jednakże zaniechanie podjęcia przez władzę publiczną działań zapewniających uprawnionej osobie realizację jej praw podmiotowych jest bezprawne wówczas, gdy narusza skonkretyzowany w przepisach prawa obowiązek, którego wykonanie wyłączałoby powstanie szkody (wyr. SN z 28.4.2005 r., III CK 367/04, Biul. SN 2005, Nr 7, poz. 14).

W niniejszej sprawie ze względu na przedmiot postępowania, treść żądania, podstawę faktyczną i prawną powództwa - jak wynika z powyższych przepisów- **nie jest możliwa ocena i dyskwalifikacja** postanowienia z dnia 14 maja 2004r. roku wydanego Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Gospodarczy w toku postępowania upadłościowego obejmującego upadłość (...) Spółdzielni (...) w K. (sygn. akt V U 29/01) i stwierdzenie, że postanowienie to zostało wydane przez osobę nieuprawnioną, co stanowi naruszenie przepisów postępowania- art. 14 §1 pkt 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. Z 1991 r, nr 118, poz. 512 ze zm.)

2. Nawet, gdy nie podzielić powyższego podglądu i przyjąć możliwość oceny prawidłowości postępowania upadłościowego, to postanowienie z dnia 14 maja 2004r. roku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim o zezwoleniu na sprzedaż wierzytelności z wolnej ręki nie może być traktowane jako orzeczenie nieistniejące - nie rodzące skutków prawnych, z uwagi na wydanie go przez sędziego, który nie został powołany przez sąd na stanowisko sędziego-komisarza .

Żaden przepis Kodeksu postępowania cywilnego nie mówi wprost o sytuacji prowadzącej do możliwości konstatacji, iż orzeczenie nie istnieje. Nawet wydanie orzeczenia przez skład sądu niezgodny z przepisami prawa nie powoduje samo w sobie uznania, że orzeczenie nie istnieje- tak, jakby nie zostało wydane, a daje podstawę do wykazania nieważności postępowania w ramach środków zaskarżenia lub skargi o wznowienie postępowania. **Przedmiotowa sprawa nie może zastąpić środka zaskarżenia i stwierdzania nieważności postępowania upadłościowego , trudno nawet byłoby określić w jakiej części.** Wniosek ten potwierdza dodatkowo trafność poglądu , że nie jest możliwa ocena w tym postępowaniu postanowienia sądu upadłościowego.

Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona;
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy;**
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Wielokrotnie SN wskazywał, że wydanie orzeczenia przez skład sądu niezgodny z przepisami prawa lub też naruszenie unormowań mających charakter instrukcyjny daje podstawę do rozważenia, czy nie zachodzi nieważność postępowania. (por. uzasadnienie postanowienia z dnia 10 czerwca 2009 r., P 4/09, OTK-A 2009 nr 6, poz. 93 i wyroku z dnia 12 maja 2011 r., P 38/08, Dz.U. Nr 109, poz. 640; OTK-A 2011 nr 4, poz. 33; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2012 nr 3, s. 161, z glosą M. Horodniczego oraz Sądu Najwyższego; por. uzasadnienie wyroku z dnia 10 czerwca 2010 r., I PK 52/10, oraz postanowienie z dnia 9 sierpnia 2011 r., I PK 37/11, Legalis).

Przy analizie ustroju sądownictwa powszechnego należy odróżnić działalność orzeczniczą od pozaorzeczniczej, zaś mechanizm przydziału spraw sędziom niewątpliwie zalicza się do tego drugiego rodzaju. Z kolei, w

ramach działalności pozaorzeczniczej sądów rozróżnia się działalność związaną z koniecznym zarządzaniem procesem orzecznictwem oraz "właściwą" działalność administracyjną (tę, która służy zapewnieniu sędziom optymalnych warunków materialnych, lokalowych i technicznych). Organizowanie (przygotowywanie) postępowania w konkretnych sprawach (np. rozdzielanie wpływających spraw, wyznaczanie terminów konkretnych posiedzeń itp.) - a więc czynności nierozdzielnie związane z władzą sędziowską - należą do kompetencji prezesów sądów lub przewodniczących wydziałów (względnie ich zastępców). Związek zachodzący między przepisami o charakterze ustrojowym (regulującymi sposób funkcjonowania działalności orzecznictwa sądów) a rozstrzygnięciem danej sprawy ma inny charakter niż związek między przepisami prawa procesowego lub materialnego a rozstrzygnięciem sprawy, bowiem pierwszy z nich jest pozbawiony cechy bezpośredniości. Normy prawne odnoszące się do pozaorzeczniczej sfery działalności sądów (np. przydziału spraw sędziom w sądach powszechnych), jako pozostające poza merytorycznym zakresem żądania strony oraz niezwiązane z procesem subsumcji, w szczególności odnoszące się do administracyjnej struktury sądownictwa, nie wywierają wpływu na rozstrzygnięcie konkretnej sprawy, a więc tym bardziej nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia aż tak radykalnego przypadku wadliwości postępowania, które skutkowałyby jego nieważnością.

W wyroku Sąd Najwyższy- Izba Cywilna

z dnia 28 sierpnia 2013 r. V CSK 363/12 odnosząc się do zarzutu wydania zaskarżonego orzeczenia w składzie sądu sprzecznym z przepisami prawa, tj. przepisem § 49 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm., dalej: „regulamin”) w związku z art. 41 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej: PrUSP), które to naruszenie- w ocenie strony- skutkowało nieważnością postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.) wskazał, że nieważność postępowania wywołuje między innymi rozpoznanie sprawy w składzie sprzecznym z ustawą, przez co nie można rozumieć unormowań mających charakter instrukcyjny.

W kolejnym orzeczeniu wskazano, że artykuł 408 k.p.c. ma zastosowanie także wtedy, gdy przyczyną nieważności postępowania był udział w składzie sądu osoby nieuprawnionej albo gdy orzekał sędzia wyłączony z mocy ustawy (art. 401 pkt 1 k.p.c.). (opubl. OSNC 2014/5/51; Biul. SN 2013/11; OSP 2014/7-8/74).

Ubocznie jedynie można stwierdzić w przedmiotowej sprawie, że brak postanowienia o zmianie osoby sędziego komisarza, nie jest tak daleko skutkującym uchybieniem, by mogło mieć wpływ na tok postępowania, treść postanowienia, tym bardziej, że sędzia asesor został powołany do wykonywania czynności orzeczniczych i wydawania wyroków w imieniu RP.

3. Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach wskazywał, że orzeczenie nie istniejące, to takie, które w ogóle nie zostało faktycznie wydane, bądź nie widnieją pod nim podpisy lub nie zostało ogłoszone przy takim wymogu.

W postanowieniu Sądu Najwyższego- Izba Cywilna z dnia 29 września 2004 r. II CZ 102/04, czytamy, iż zgodnie z art. 367 § 1 k.p.c. apelacja przysługuje od orzeczenia „wydanego”, a więc istniejącego.

Utrwalone zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że środek odwoławczy od orzeczenia nieistniejącego albo zaskarżający orzeczenie niższej instancji w zakresie, w którym sąd ten nie rozstrzygał, jest niedopuszczalny (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1952 r., C 1040/52, NP. 1953, nr 8-9, s.153; postanowienia z dnia 2 czerwca 1964 r., I PR 10/63, OSNC 1965, nr 5, poz. 80; z dnia 25 lutego 1997 r., II CKN 15/97, OSNC 1997 r. Nr 6-7, poz. 89; z dnia 7 października 1998 r., II UKN 247/98, OSNAPiUS 1999 r. Nr 20, poz. 665; z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 484/98). Konsekwencją tego zapatrywania w postępowaniu kasacyjnym jest przyjęcie, że prawomocny wyrok sądu drugiej instancji może być przedmiotem zaskarżenia skargą kasacyjną jedynie w takiej części, w jakiej istnieje, czy to w postaci pozytywnej, czy też negatywnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2013 r., III CSK 247/12). Przedmiotem uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. albo uchylenia i orzeczenia co do istoty sprawy (art. 398¹⁶ k.p.c.) przez Sąd Najwyższy może być jedynie konkretne orzeczenie sądu drugiej instancji, a zatem takie, które zostało wyrzeczone w jego sentencji.

4. Mając na uwadze powyższą ocenę prawną, należało uznać, że umowa cesji wierzytelności jest ważna w kontekście art. 58 k.c. i nie narusza przepisów prawa.

5. Powodowie mimo upływu kilkunastu lat nie spełnili świadczenia obciążającego ich z mocy prawomocnego wyroku Sądu, a powódka próbowała wyzbyć się nieruchomości, by uniemożliwić z niej egzekucję, co się nie powiodło z uwagi na skuteczną skargę pauliańską. Twierdzenia o braku zainteresowania syndyka masy upadłości „chęcią” powodów do spłaty długu należy uznać za nieporozumienie. To syndyk masy upadłości zlecił stronie pozwanej zbadanie rzeczywistej sytuacji majątkowej powodów i możliwość spłaty długów, a brak wypłacalności dłużników spowodował podjęcie decyzji o sprzedaży wierzytelności. Powodowie powinni złożyć sumę pieniężną do depozytu sądowego w sytuacji, gdyby syndyk odmówił jej przyjęcia w określonej wysokości, co sugerował powód w zeznaniach. Oczywiście sytuacja taka i takie zachowanie syndyka nie miało miejsca.

Syndyk nie mógł też zawrzeć ugody zaproponowanej przez powoda z uwagi na treść art. 365§ 1 k.p.c. Stwierdzenie, że art. 365 § 1 k.p.c. przypisuje prawomocnemu orzeczeniu sądu moc wiążącą nie tylko wobec stron i sądu, który je wydał, lecz również innych sądów, organów państwowych oraz organów administracji publicznej, a w wypadkach prawem przewidzianych także innych osób, oznacza jedynie tyle, że żaden z wymienionych podmiotów nie może negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści, niezależnie od tego, czy był, czy nie był stroną tego postępowania. Jednakże mocy wiążącej prawomocnego wyroku w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., który przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi tylko „do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.” (III AUa 1935/12 - wyrok SA Katowice z dnia 14-08-2013).

Trafnie strona podnosiła, że ugoda kwestionowała prawomocny wyrok sądu, co nie mogło mieć miejsca. Miała też na celu zwolnienie z długu E. D. na co syndyk masy upadłości nie powinien wyrazić zgody.

Sama ugoda zresztą naruszała interesy powodów, bowiem mogła doprowadzić jedynie czasowo do zaprzestania czynności egzekucyjnych, ale nie do wyeliminowania z obrotu prawnego tytułu wykonawczego, do czego potrzebne jest orzeczenie sądu (konieczność wytoczenia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności).

6. W przedmiotowej sprawie nie można było uznać, że zachodzi powaga rzeczy osądzonej ze sprawą o sygn. akt IC 256/08 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z powództwa J. D. i E. D. przeciwko (...) Spółce z o.o. w T. o uznanie za nieważną umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 15 listopada 2004r. pomiędzy syndykiem masy upadłości Spółdzielni (...) w K. a pozwaną spółką jako sprzecznej z prawem.

Powaga rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku oznacza, że wyrok ten kończy ostatecznie spór między stronami i wyklucza ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam lub inny sąd. Powaga rzeczy osądzonej przysługująca prawomocnemu wyrokowi ma granice przedmiotowe i podmiotowe, które zostały określone w art. 366 k.p.c.. Granice podmiotowe powagi rzeczy osądzonej obejmują te same strony procesowe, choćby brały one udział w obu sprawach w odwrotnych rolach procesowych, a nawet gdy występują następcy prawni stron. Natomiast granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia w związku z jego podstawą. Tożsamość podmiotów i podstaw rozstrzygnięć powstaje nie tylko wówczas, gdy żądania zgłoszone w obu sprawach są zupełnie identyczne, ale także wtedy, gdy oparte są na tej samej podstawie faktycznej i zmierzają do tego samego celu (por. III AUa 355/05- postanowienie SA Lublin z dnia 24-01-2006).

Powagę rzeczy osądzonej ma tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji orzeczenia. Motywy zawarte w uzasadnieniu orzeczenia (ustalenia faktyczne) nie mają powagi rzeczy osądzonej, choćby stanowiły przesłankę rozstrzygnięcia i nie wiążą sądu w rozstrzygnięciu innej sprawy. Uzasadnienie służy jedynie do wyjaśnienia granic powagi rzeczy osądzonej, gdy z braku jakichś elementów wnioskowanie z treści samego rozstrzygnięcia jest niemożliwe (por. I CK 217/05- wyrok SN- Izba Cywilna z dnia 13-10-2005).

W przedmiotowej sprawie zachodziła tożsamość podmiotowa stron ze sprawą IC 256/08 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim, natomiast inny był przedmiot żądania, podstawa prawna powództwa oraz pojawił się nowy zarzut - orzeczenia nieistniejącego (poprzednio zarzut prawnokarny- podrobienia orzeczenia).

Mając na uwadze powyższe , należało orzec , jak w sentencji wyroku.